

Dzień z życia Rasputina

26 marca 1915 r. do domu Grigorija Rasputina zawitała Warwara Niszczenko, szukająca jego pomocy w zwolnieniu ze służby w wojsku wuja – pułkownika Jeleckiego, wezwanego do armii z rezerwy.

Za pomoc obiecała Rasputinowi 2 tys. rubli. Zapis ten, będący przez lata w archiwach Romanowów, pochodzi z raportów sporządzanych codziennie, od 1 stycznia 1915 r. do 10 lutego 1916 r., przez członka tajnej policji – Ochrany¹, prowadzącej szczegółową obserwację szarej eminencji.

Dzień z życia Rasputina



Zapiski nie rzucają nowego światła na postać Rasputina. Dzień 26 marca 1915 r. nie jest dniem nadzwyczajnym, a temu, co się w nim wydarzyło w żadnym wypadku nie można nadać miana wydarzenia

o charakterze historycznym. Wiedząc jednak, że był on podobny do dnia poprzedniego i kolejnego, a dni te różniły się jedynie ilością wypitej przez Rasputina wódki, imionami prostytutek i załatwionych za łapówki mniejszych lub większych przysług, może dać wyobrażenie o skali panującej w Rosji korupcji, występującej we wszystkich jej odcieniach. Wszyscy wiedzieli, że do Rasputina można się zwrócić w niemal każdej sprawie.

Rasputin, pochodzący ze wsi Pokrowskoje, nigdy nie zapomniał o swych korzeniach. W pierwszym dniu wskazanym w raporcie, 1 stycznia 1915 r., wysłał wiadomość do starszyny w swojej rodzinnej wiosce. W telegramie czytamy: „Zabezpieczyłem drewno, za darmo. Zostanie dowiezione, kiedy wydadzą pozwolenie na ścinę”.

12 stycznia otrzymał pisemną prośbę od Gawriła Paneteljewa

Szyszkina z Saratowa zatytułowaną „Do Jego Wysokości”, w której wnioskodawca – skazany na więzienie za powiązania z jakąś sektą – prosił o wstawiennictwo w złagodzeniu kary. Tego samego dnia mieszkaniec Tambowa – Aleksander Osipow Slepcow, skazany za fałszowanie czeków, poprosił o uniewinnienie. Za ratowanie z opresji, każdemu z petentów Rasputin wystawił rachunek na 250 rubli.

26 stycznia Rasputin urządził tańce. Była ku temu okazja. Kupiec Simanowicz przyniósł kilka butelek wina, by uczcić uwolnienie więźniów. Według zapisków agenta, na przyjęciu bawili się: dwóch Wolińskich, Szapowalenkowa, Maria Gołowina, czterech nieznanych mężczyzn oraz sześć nieznanych kobiet. Zabawa była huczna, jeden z gości grał na gitarze, były śpiewy, tańce i oklaski.

10 marca odwiedziła go Jewgenia Karlowna Jegewa, której zależało na współpracy Rasputina

w zw. z przedsięwzięciem, jakiego się podjęła, tzn. zaopatrzeniem armii rosyjskiej w bieliznę. Wartość kontraktu - około 2 mln rubli. Około pierwszej w nocy dołączyło do nich siedem lub osiem osób - mężczyźni i kobiety. Wszyscy śpiewali, tańczyli, krzyczeli, tupali, by o trzeciej nad ranem, razem z Rasputinem, udać się w nieznanym kierunku.

18 maja, w roli pośrednika, przyjechał do Rasputina inżynier Mendel-Neuman. Chciał on, by Rasputin wstawił się u cara w imieniu człowieka skazanego na osiem miesięcy więzienia za uchylanie się od służby wojskowej i próbę przekupstwa. Następnego dnia Tiomny poinformował Neumana, że jego prośba została przekazana „Jemu”, przez co należy rozumieć cara. Tego też dnia Dlin alias Dlina zwrócił się do Rasputina o umożliwienie naturalizacji kupca o nazwisku Mandl.

24 czerwca, przy dźwiękach płynącej z

gramofonu muzyki, w mieszkaniu Rasputina w Pokrowskoje odbyła się kolejna zabawa. W trakcie przyjęcia Rasputin przyznał się swoim gościom, że uchronił od kary 300 baptystów, którzy zgodzili się zapłacić mu 1 tys. rubli od łebka. Narzekał jednak, że jak dotąd otrzymał jedynie 5 tys. Wyjawiał również, że podczas wizyty gubernatora Tobolska, który przejeżdżał przez Pokrowskoje, zażądał od niego, by ten odstąpił od ukarania mandatem w wysokości 50 rubli chłopca, który postawił dom bez wymaganych pozwoleń.

Zdarzało się, że Rasputin odmawiał. Zrobił tak np. w stosunku do biskupa Serafina. 24 października wysłał do niego telegram następującej treści: „Jekaterinburg. Biskup Serafin. Przepraszam za kłopot; bez sukcesu. Wszyscy zajmują się własnymi sprawami. Grygorij”.

Sprawy większego kalibru dotyczyły na przykład rekomendowania na

wyższe stanowiska w państwie. 28 października sporządził dla Bielianina list rekomendujący Werwekina na stanowisko asystenta ministra sprawiedliwości. Główny zainteresowany jednak odmówił twierdząc, że jego nominacja leży w gestii władzy wyższej.

9 stycznia 1916 r. miało miejsce wielkie wydarzenie - imieniny Grigorija. Wiele osób skorzystało z okazji, aby obdarować Rasputina prezentami. Między podarunkami znajdowała się sofa, 2 komplety po 12 krzesel, kosz pełen przysmaków. Impreza trwała do następnego dnia. Sekretarz Stanu Klonowski oraz Turowicz przynieśli mu więcej wina.

18 stycznia przyszła do niego Sofia Karawia ze swoją córką, ale kobiety nie zostały przyjęte. Odchodząc z kwitkiem odgrażały się i nazwały Rasputina „brudnym chłopem”.

Jak dokładne były notatki tajnej policji, niech świadczy opis posiłku,

jaki skonsumował wraz ze swoim synem na stacji kolejowej Tiumeń, udając się w podróż do Piotrogradu - „Rasputin wraz synem jadł z tego samego talerza. Wyciągnął palcami kapustę z zupy i położył ją na łyżkę, a potem włożył ją sobie do ust”.

Premier Imperium Rosyjskiego Aleksander Trepow próbował usunąć Rasputina, obiecując mu 200 tys. rubli miesięcznie, gdyby tylko zechciał opuścić stolicę. W odpowiedzi Rasputin poinformował o wszystkim cara i carycę, a Trepow stracił swój urząd.

Rasputina zamordowano w nocy z 16 na 17 grudnia 1916 r. Został otruty, potem zastrzelony i utopiony w skutej lodem Newie. Dokonali tego rosyjscy arystokraci z księciem Jusupowem na czele. Obawiali się wpływu charyzmatycznego mnicha na cara Mikołaja II i carycę Aleksandrę. Byli przekonani, że to za sprawą Rasputina władca podejmuje zgubne dla kraju decyzje.

Współczesna

Rasputinowi prasa, jak również książki wydane w latach 20 i 30 XX wieku, przyczyniły się do zbudowania legendy Rasputina. Dla Zachodu Rasputin był symbolem uosabiającym stereotypy przypisywane Rosjanom: zacofanie, przesądność, wyuzdanie. Dla Rosjan z kolei, uosabiał on całe zło caratu, z którym rozprawiła się rewolucja. Dla jeszcze innych Grigorij Rasputin był głosem chłopów i wielu z nich nie wierzyło w historie burzące wyobrażenie o tak godnym człowieku. Podejmowano próby kanonizacji Rasputina, ale tym zamierzeniom stanowczo sprzeciwił się Patriarchat Moskiewski.

Córka Rasputina, Maria (1898-1977), która wyemigrowała do Stanów, by rozpocząć karierę tancerki i treserki tygrysów, w swoich wspomnieniach przedstawiła ojca jako osobę bliską świętości, upierając się, że negatywne opowieści o Rasputinie pochodzą od jego wrogów i są jedynie mylną interpretacją faktów.

¹ Ochrańa - potoczna nazwa tajnej policji w carskiej Rosji, podlegającej Departamentowi Policji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Oddziały terenowe tworzone były przy urządach oberpolicmajstrów i nosiły nazwę Wydziałów Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego. Ochrańa opierała swą działalność na szpiegach i prowokatorach. Do jej zadań należało utrzymanie istniejących stosunków polityczno-społecznych. Służba zlikwidowana została podczas rewolucji lutowej 1917 r.

Źródła:

alexanderpalace.org;

bigknows.com.au;

newworldencyclopedia.o

rg;

newworldencyclopedia.o

rg; portalwiedzy.onet.pl

Opublikowano w dniu 26.03.2019 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA